

## **Przykład : GAWĘDY do zbiórki I**

Dziadek Mateusz wybrał się w daleką drogę. Musiał pokonać 300km na traktorze. Jechał powoli bo traktor był stary i mały .Po dwóch dniach traktor stanął i ani myślał ruszać w dalszą drogę. Na szczęście nie było to pustkowie. Zmartwiony dziadek oglądał bezradnie wiernego przyjaciela ,ale nie mógł sam nic poradzić. Nagle patrzy a tu biegnie gromada rozkrzyczanych chłopców. Mateusz zląkł się , bo wiedział ,że z tego spotkania nie wyjdzie nic dobrego Tymczasem chłopcy przybliżali się już cichutko i zapytali co się stało. Dziadek spojrzał na te umorusane, ale przyjazne buźki i rozkładając bezradnie ręce zaczął mówić:- jestem już jak widzicie stary. Dziesięć lat temu pokłóciłem się z bratem i teraz jadę do niego aby go przeprosić.-Ale chyba nic z tego nie wyjdzie , bo traktor odmówił mi posłuszeństwa. Tomek poszeptał z chłopcami i odwróciwszy się na pięcie pobiegł do wsi, wkrótce przyprowadził starszego brata, a ten będąc znany we wsi jako „złota rączka” sprawił ,że dziadek Mateusz ruszył w dalszą drogę. Jak potem się okazało dojechał bez „przeszkód” do brata, sprawiając jemu i sobie radość. W powrotnej drodze, dziadek Mateusz odnalazł chłopców, opowiedział im o spotkaniu z bratem i bezawaryjnej podróży. Na pamiątkę spotkania chłopcy otrzymali niewielkie ale cenne podarki.

## **GAWĘDA do zbiórki II**

Była wojna i ludziom żyło się bardzo ciężko. Powszechnie panował głód i strach. Władek mieszkał na wsi , domek ich był stary i malutki. Obok był las a po drugiej stronie płynęła rzeczka. Władek z kolegami wymyślali różne zabawy i właściwie nie zwracali uwagi, że na świecie szaleje wojna. Pewnego razu Władek zauważył, że w gęstwinie krzaków coś się poruszyło. Nic nie powiedział kolegom, ale wieczorem poszedł sprawdzić co tam mogło być . Przestraszył się ogromnie ,bo podchodząc cichutko zobaczył jakiś mały czarny kłębuszek .Zebrał się na odwagę i podszedł bliżej , szeptem pytając Kto to jest. Okazało się że był to 12-letni chłopiec żydowski. Uciekł z transportu i teraz błąkał się po okolicy ,sam, narażony na wielkie niebezpieczeństwo. Władek wiedział ,że ratowanie Żydów grozi śmiercią, tak karali Niemcy. Zaprowadził Moszka-( bo tak miał na imię chłopiec) w głąb lasu i tam w szalasy w ziemiance ukrył go. I tak zaczęła się ich wielka przyjaźń. Wojna miała się ku końcowi , i Moszek wyjechał. Po wielu latach w drzwiach starego domu gdzie mieszkał Władek ,stanął elegancki pan i z tajemniczym uśmiechem przyglądał się dorosłemu Władkowi .....zakończenie w/g uznania Druhny.



### **GAWĘDA do zbiórki III**

Wskazane jest aby wcześniej porozmawiać z zaproszonym Gościem i powiedzieć mu o co nam chodzi. Poprosić by opowiadanie było krótkie i zawierało dobre zakończenie. Skupić się na haśle z tematu zbiórki „Być przyjacielem „

### **GAWĘDA do zbiórki IV**

Tu trzeba bardzo podkreślić jak kulturalne zachowanie się w każdej okoliczności ułatwia wszystkim życie.

#### **Zabawy i gry ;**

Sami sobie wymyślcie proszę położyć nacisk na uczciwość w przestrzeganiu reguł gry.

**Szyfry:** Ga- de-ry-po-lu-ki ( zasada jest taka że piszemy sąsiadującą literę a jak jej nie ma to taka jaka jest) np.; ZUCH – ZLCH lub WAKACJE – WGIGCJD

**Opracowała ; hm Wiktoria Świerk**